

Za Redakcją odpowiedzialny
Stanisław Bronikowski w Poznaniu.

Administracja, Ekspedycja i Biuro Redakcji przy
ca Wilhelmowskiej pod Nr. 15.

„Dziennik Poznański”
wychodzi co dzień z wyjątkiem niedziel i dni
świętych.
Cena ogłoszeń (insetów):
ogłoszenia drobne 1 str. 6 fen. — Reklamy od
wiersza drobnego 3 str. (incl. tłumaczenia).
Listy
do redakcji, administracji i ekspedycji winny być
frankowane.

DZIENNIK POZNAŃSKI.

Przedpłata kwartalna
w Paryżu w Poznaniu 7 marca 50 rs., w Paryżu niemieckim i w Austrii 9 mar. 13 rs., w Belgii, Włoszech, Szwajcarii i Ameryce 12 mar., w Danii, Francji, Anglii i Szwecji 14 mar. 40 fen.

Przedpłata i ogłoszenia
przyjmują się w ekspedycji; przedpłata przyjmują w monarchii pruskiej oraz w państwach do związku państwa niemieckiego; należności uregulować należy w kasie. W innych krajach są tylko nasze agencje, za których pośrednictwem (zobacz nr 10) można także przesyłać ogłoszenia do eksped. Dzienn. Pozn.

Rękopisma
nadawane Redakcji nie zwracają się i nie są one błąd

Agencje Dziennika Poznańskiego:

W Paryżu Librairie du Luxembourg, Rue de Tournon No. 16, pułkownik Raczkowski, Rue du Faubourg Poissonnière 33. — W Hamburgu, Frankfurcie nad Menem, Berlinie, Lipsku, Wiedniu i Bazylei: Haasenstein & Vogler. — W Berlinie Rudolf Mosse, Jerusalemstrasse 48. A. Retemeyer, H. Albrecht Taubenstrasse 24, Internationale Annoncen-Expedition. „Invalidendank” Behrenstr. 24 i Haack et Rabehl, Friedrichstr. 68. — W Bremie: E. Schlotte. — W Frankfurcie nad Menem Daube & Comp. — W Wrocławiu Daube, Haasenstein & Vogler i Mosse. — W Pleszewie: Z. Borsalski.

POZNAŃ, 13 września.

Za doniosłością sprawy hercogowinowskiej przemawia już i ta okoliczność, że nie tylko poważniejsze dzienniki obszernie poświęcają jej uwagi, ale że obok broszur, zajmujących się wypadkami na Wschodzie, i głosy rozmaitych odzwierają się historyków, którzy spieszą z wypowiedzeniem swego zdania w tej, tyle ważnej obecnie kwestii. Uwagi te streściliśmy już w dawniejszych numerach pisma naszego; dzisiaj mamy przed sobą artykuł austriackiego historyka Antoniego Springera, który zajmuje się nie tyle kwestią, wchodzącą ile położeniem Austrii w obec zaburzeń na półwyspie bałkańskim. Pana Springera oskarżać o to nie można, ażeby przeceniał, jak kilku przed nim, wypadki hercogowinowskie; austriacki historyk popada natomiast w błąd wręcz przeciwny. Powstanie w Hercogowinie i Bośni uważa on jako jedno z większych oszustw, wymyślonych dla łatwości politycznej. Uwierzone w istnienie powstania i jego ważność, wedle pana Springera, ponieważ wśród posuchy politycznej nie posiadała prasa innego przedmiotu, którymby się zająć mogła. Pisano więc dużo o tych zaburzeniach, dzienniki w obecnej jeszcze chwili stawiają je na pierwszym porządku dziennym a polityka trzech mocarstw północnych okazała się w obec tego zbyt drażliwą. Pan Springer nie zgadza się na utworzenie nowych państw lennych na Wschodzie i słyszeć nawet nie chce o tryalizmie austriackim. Utworzenie z Bośni i Hercogowiny państwa lennego byłoby jednym z najgłębszych dzieł i świadczyłoby tylko o tym, że mocarstwa europejskie nie zdolne są przywrócić porządku w Turcji. Takie państwo bowiem lenne ani żyć ani umierać nie potrafiło, wzbudzałoby nieufność i niepokój tylko pograniczne państwa. Nadewszystko Austrija nie mogłaby zezwolić, ażeby w jej pobliżu powstało państwo, istniejące gniazdo szerszeni, niepokojące już i tak niespokojną i trudną do okiełzania ludność słowiańską. Gdyby jednakowoż odpaść już miała jakaś prowincja od Turcji, w takim razie przypaść winna monarchii austriackiej, chociaż byłoby to zawsze niebezpieczeństwem; nieprzyjacieli też tylko żyć może, ażeby Austrija za prowincję włoską wynagrodziła się Hercogowiną i Bośnią. Interes Austrii wymaga, ażeby Turcja pozostała taką, jaką jest; nie zaprowadzenia reform w turecko-słowiańskich prowincjach żądać winna Austrija, ale starać się o to, ażeby władza centralna w Carogrodzie silniejsza była i inaczej zorganizowana. Wszystko ułożyłoby się jak najlepiej w Turcji, tak kończy pan Springer, gdyby ustąpiło gospodarstwo serajowe. — Ale zostawmy p. Springera z jego radami i powiedzmy, że, jakkolwiek dokładnych nie posiadamy wiadomości z placu wojny w Hercogowinie, telegramy carogrodzkie fałszywie roznoszą wieści o zupełnym uśmierzeniu powstania. Nawet nieprzychylne żywiołowi słowiańskiemu pisma przyznać dzisiaj zmuszone, że znaczne jeszcze w Hercogowinie istnieją oddziały i że cały przebieg sprawy od postawy Serbii zależy. Co zaś postanowi książę Milan, nawet i dzisiaj po mowie jego zagajającej Skupczynę orzec z pewnością nie można. Najświeższe wiadomości z Kragujevacu donoszą, że Skupczyna na posiedzeniu w dniu 11 b. m. przeszła do porządku dziennego nad petycją Bośniaków z okolic Sawy, żądających pomocy. Na tej samej sesji wyznaczono wydział, który zająć się ma ułożeniem adresu. Składa się on częścią ze stronników rządowych, częścią z członków omladiny.

Wiadomości z innych krajów nie przedstawiają ważniejszego. — Telegram tylko madrycki donosi o zmianie gabinetu hiszpańskiego, spowodowanego, jak się zdaje, kwestią, czy zwołać należy korteszy na podstawie powszechnego głosowania, lub nie. Jenerał Jovellar mianowany prezesem gabinetu a zarazem ministrem wojny, Casa Valencia ministrem spraw zagranicznych, Cablanes ministrem sprawiedliwości, Duran y Lyvia marynarki, Herera robót publicznych, Salvaveria skarbu, Robledo ministrem spraw wewnętrznych.

* O przebiegu wczorajszego zebrania wyborczego w Kowalewie piszą do nas co następuje:

„Zebranie przedwyborcze jak na stosunki tutejsze świetne. Szczęśliwy lokal nad 180 osób pomieścić nie mógł, około 30 osób napróżno szukało pomieszczenia obchodzącego z rozmaitych stron lokal. Zgromadzonych powitał p. L. Czarlinski, wykazując powód i znaczenie takiego zebrania, któremu następnie przedstawił pp. dr. Donimirskiego, posta powiatu chojnickiego do parlamentu niemieckiego i M. Sezanieckiego kandydata naszego. Z kolei zabierając głos mówił p. dr. Donimirski o działalności Koła polskiego poczynając od protestacji przeciw wcieleniu ziem polskich do związku północno-niemieckiego, przebiegając do związku z niemieckimi, a następnie do projektu polskiego prawa mającego jeszcze więcej wyrugować język nasz z sądownictwa, tak dalece, iż nie będzie już (według tego projektu) protokołu polskiego obok niemieckiego a może, czego dopomina się pewna część prasy niemieckiej, i tłumaczów. Zgromadzenie podziękowało p. dr. Donimirskiemu za wykład trzykrotnym: „Niech żyje”.

Kandydat p. M. Sezaniecki w gorącym przemówieniu wykazał zgodność swoją z postępowaniem Koła polskiego, zachęcał do wytrwania w obronie mowy ojczystej i choćby przechrzono wszystkie siła nasze i wyrwano nam języki nasze, to jeszcze skomleć będziemy po polsku. Zgromadzenie jednogłośnie oświadczyło się za kandydatem. Nareszcie zabrał głos L. Czarlinski, przedstawił dziwność podziału powiatu na okręgi wyborcze i wezwał do tego większej gorliwości w wypełnianiu obowiązków w obec trudności stawianych tym podziałem, rozbrajał prawo wyborcze i przedstawił cały przebieg czynności wyborczej. Mówił o zabiegach partii niemieckiej i jej kandydata p. sędzię Gerharta apelującego i do Polaków liberalnych, ażeby na niego głosowali i wykazał, że jak dotychczasowy deputowany dr. Meyer także w potrzebie odezwał się do wyborców Polaków, a następnie największym okazał się wrogiem i wiary katolickiej i narodowości polskiej — tak i my pomocy u obcych szukać nie powinniśmy i jeśli dotychczas był kto z pośród zebranych lub im znanych, co by się był dał obalamucić, to prawa nowe, cały system praktykowany w obec nas powinien już go nauczyć, z kim trzymać mu należy. Następnie przeszedł pojedyncze okręgi i zebrał meów zaufania do odebrania kartek, które zaraz rozdzielono. — Na tym skończyło się zebranie, któremu z wielką uwagą przysłuchiwał się p. Rex, robiąc starannie zapiski.

Nadmieniam jeszcze, że z właścicieli większych własności bardzo szczupły był udział. Prócz p. Kosowskiego nikt się nie stawił z okolic, natomiast wielu było oficyalistów; jednakże wyłącznie prawie składało się zebranie z poczytych wyrobników.

Ordynacja opiekuńcza (Vormundschaftsordnung).

(Ciąg dalszy).

Przy lokowaniu pieniędzy winien wszakże opiekun ściśle zachować przepisy, jakie w tym kierunku daje nowe prawo. Kapitały mogą być lokowane:

- A. Stale
 - a) w obligacjach, które państwo niemieckie (Deutsches Reich) albo jedno z niemieckich państw związkowych (Deutscher Bundesstaat) prawnie wystawiło,
 - b) w obligacjach, których prowizję państwo niemieckie albo też jedno z niemieckich państw związkowych zagwarantowało; do tej kategorii należą priority kolej żelaznych, t. j. Prioritätsactien czyli Prioritätsobligationen, wszakże nie akcje zakładów kolei żelaznych choć z prawem pierwszeństwa, a zatem nie Stammactien i Stammpriorityactien.
 - c) w listach rentowych, wszakże li tylko państwa pruskiego, nie zaś państw niemieckich,
 - d) w obligacjach wystawionych przez niemieckie komunalne korporacje, jako to: prowincje, powiaty, gminy i inne instytucje kredytowe, lecz tylko takich, które są z strony posiadającego wypowiadzalne albo też regularnej amortyzacji ulegają,
 - e) w hipotekach i listach gruntowych, jeśli
 - a) przy gruntach wiejskich są umieszczone wśród dwóch trzecich taksy sądowej lub jakiegokolwiek publicznego instytutu kredytowego lub wśród piętnastorazowej sumy dochodu czystego według szacunku do podatku gruntowego,
 - b) przy gruntach miejskich wśród połowy wartości według taksy sądowej lub publicznego instytutu zabezpieczenia od ognia,
 - f) w listach zastawnych i obligacjach takich instytutów kredytowych, które się utworzyły przez połączenie posiadaczy gruntów, mają prawa korporacyjne i przy pożyczkach na nieruchomości zachowują co do wysokości pożyczek granice ad e) wymienione. Wykluczone są więc listy zastawne licznych w Prusach i Niemczech banków hipotecznych akcyjnych, które, trudniąc się nie tylko kredytem realnym ale i najróżniejszymi interesami bankowymi, nie dają pewności wystarczającej. Natomiast ad e) i f) wymienione papiery nie są ograniczone terytoryalnie na Prusy i Niemcy, lokowanie zatem kapitałów może się odbywać i w zagranicznych hipotekach i listach zastawnych, byle tylko ściśle odpowiadały wymienionym co dopiero wymaganiom prawa co do pewności.

B. Przemijająco
a) w banku państwowym,
b) w kasach oszczędności państwowych,
już to w małych ilościach, aby przez nagromadzenie zebrać potrzebną sumę do lokowania w sposób ad A przedstawiony, już to w większych ilościach, jeżeli opiekun ma wprawdzie znaczniejszą ilość pieniędzy, jednakże w czasie niedługim będzie je musiał wydać. Opiekun, który zwlecał albo też nie uskutecznił przepisane ulokowania kapitałów, jest obowiązany płacić 6 od sta pupilowi a w razie umieszczenia kapitału w innych niż ad a-f wymienionych papierach, takowe dla siebie zatrzymać i sumę na nie wyłożoną wraz z 6%, zwrócić. Jeśli natomiast użyje pieniędzy pupil dla siebie, wtedy sąd opiekuńczy oznacza wysokość prowizji i może ją na 8 do 20% ustanowić. Główny nadzór i kontrolę nad czynnościami opiekuna ma sąd opiekuńczy.

Prawo podaje prócz tego środki, które tę kontrolę możliwą czynią i ułatwiają. Środki te są następujące:

I. Spis majątku.
Bezpośrednio z zacementem opieki obowiązany jest opiekun sporządzić dokładny i zupełny spis majątku pupila i zaopatrzyć go w własnym i współopiekuna sumiennym zaręczeniem prawdziwości i dokładności sądowi opiekunemu oddać. Spis ten może być prywatnie i bez przywołania taksatorów sporządzonym. Wszakże w naturze rzeczy leży, że jest korzystnym dla pupila, aby była wartość przedmiotów podana i aby współopiekun sumiennie czuwał nad prawdziwością i dokładnością spisu, który daje najważniejszą gwarancję oznaczenia majątku, jaki pupilowi po śmierci spadkobiercy przypadł, a stanowi podstawę wszelkich przez opiekuna składanych rachunków. Od sporządzenia takiego spisu jest tylko ojciec jako prawny opiekun zwolniony. W formie właściwej tj. do mianowania opiekunów nadanej, wypowiedziany przez spadkobiercę zakaz sporządzenia spisu ma tylko ten skutek, że opiekun wraz z współopiekunem są zobowiązani sądowi opiekunemu wręczyć spis zapieczętowany, który może być otworzony i przejrany, skoro jest uzasadnione podejrzenie nieuczciwego prowadzenia opieki.

2. Rachunki.
Peryodycznie co rok, a przy mniejszych opiekach według postanowienia sądu opiekuńczego co dwa lub trzy lata zobowiązany jest opiekun składać sądowi opiekunemu rachunki. Podstawę tych rachunków stanowią albo spis ad 1 albo działy. Rachunki ma poprzedzić sprawozdanie o przybytku lub ubytku majątku. Sprawozdanie to może sprawiać niejakiemu trudności przy wielkich posiadłościach, handlach, fabrykach itd., wszakże trzeba zważyć na to, że i prawo nie wymaga więcej niczego, jak tylko takiego wykazu, jaki staranny ojciec rodziny sam zwykłe przy sporządzeniu rocznego rachunku robi. Do rachunku samego, tj. do spisu dochodów i rozchodów muszą być dołączone dowody pojedyncze poczyte uwierzytelniające. Opiekun winien pod rachunkiem dać zaręczenie, że umieścił wszystkie dochody i cały majątek pupila. Przed wręczeniem sądowi opiekunemu winien opiekun przedłożyć rachunek współopiekunowi, którego obowiązkiem jest prawdziwość rachunku zbadać i, jeśli potrzeba, swe uwagi do rachunku dołączyć.

Ojciec jako prawny opiekun, matka, mąż, dziad i babka pupila są od składania rachunków tych zwolnieni. Również wolno ojcu i matce mianowanego przez nich opiekuna od tego obowiązku zwolnić. Zwolniony od obowiązku składania rachunków opiekun winien jednakże co dwa, trzy lub cztery lata sądowi opiekunemu podać przez współopiekuna potwierdzony przegląd majątku a zwolnionym od tego jest tylko ojciec jako prawny opiekun. Zakaz sporządzania spisu majątku zawiera w sobie prawnie uwolnienie od obowiązku składania rachunku.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Wiadomości urzędowe.

Król mianował asesorów regencyjnych Hirschfeld w Kwidzynie, Tischer w Gdańsku, Warmbrunn i Bayer w Gąbinie, Weise w Królewcu i Hoepker w Bydgoszczy radcami regencyjnymi.

Dotychczasowy rektor i komisaryczny powiatowy inspektor szkolny dr. Józef Regent w Kłuczborku mianowany został powiatowym inspektorem szkolnym w obwodzie regencyjnym opolskim.

Dotychczasowy budowniczy Robert Henderichs w Tczewie mianowany został król. powiatowym budowniczym tamże.

Korespondencje Dziennika Pozn.

Kórnik, 12 września.

(Wiece w sprawie wyborów do zarządu majątku kościelnego.)
(Δ) Na zaproszenie pp. L. Tulewicza i dra Celichowskiego zebrało się dzisiaj dwustu kilkudziesięciu parafian kórnickich i blińskich na wiec w sprawie wyborów do zarządu kościelnego i rady gminnej. Zebranie, które się odbyło w Kórniku na sali p. Kollata, zagał dr. Celichowski krótką przemową, w której zwrócił uwagę na prawo przysługujące nam do zbierania się na wiece, jako też na użyteczność tychże wieców wyłożył cel dzisiejszego zebrania i wezwał zgromadzonych do wybrania przewodniczącego. Zebrani zaprosili do przewodniczenia obradom dra Celichowskiego, który na zastępcę powołał pana T. Golskiego dzierżawcę ze Szczodrzykowa, a na sekretarza p. Izikiewicza, obywatela z Kórnika.

Po przyjęciu proponowanego porządku dziennego miał p. Tulewicz wykład objaśniający prawo o administracji majątku kościelnego z dnia 20 czerwca. Zebranie wysłuchało z uwagą jasnego wykładu, a po krótkiej nad tym przedmiotem dyskusji przystąpiło do drugiego punktu porządku dziennego t. j. do wyboru kandydatów. Zgodzono się na to, aby przewodniczący proponował kandydatów w liczbie nieco większej, niż jej wymaga prawo i ażeby następnie wybrane na wiecu komisye ustanowiły stanowczo spis kandydatów tak dla parafii kórnickiej jak i blińskich. Gdy się zgodzono ogólnie na proponowanych kandydatów i wybrano owe komisye, odroczył przewodniczący wiec na kwadrans, aby w tym czasie komisye ściślejszy między owymi kandydatami wybór zrobić mogły. Po kwadransie zagał przewodniczący wiec na nowo i przeczytał kandydatów dla obudwóch parafii, na których wiec jednomyślnie się zgodził. Postanowiono następnie wydruko-

wać kartki z kandydatami i rozdać takowe w potrzebnej ilości w obudwóch miastach i po wsiach.

W końcu wiecu przyjęto jednomyślnie proponowaną przez przewodniczącego następującą rezolucję: „Zgromadzeni na dzisiejszym wiecu parafianie kórnicki i bliński oświadczają, iż na podstawie przyzwolenia władzy duchownej uważają za rzecz korzystną i pożądaną wziąć czynny udział w administracji majątku kościelnego stosownie do prawa z d. 20 czerwca b. r. jako też w wyborach do zarządu kościelnego i rady gminnej. Na wniosek p. Tulewicza poparty przez p. Samytę, Jana Majchrzyckiego i innych zapadła następująca uchwała: „Wiec dzisiejszy przyjmuje jednomyślnie kandydatów proponowanych przez przewodniczącego i komisye i oświadcza gotowość zgodnego głosowania na tychże kandydatów i do wywarcia wpływu w tym kierunku na nieobecnych.”

Po wyczerpaniu porządku dziennego podziękował przewodniczący uczestnikom wiecu za godne i poważne zachowanie się w ciągu obrad i wyraził otuchę, że wiec dzisiejszy, pierwszy w Kórniku, nie przeminie bez skutku, lecz wyjdzie na dobro kościoła i na dobro ogółu.

Nadmieniamy w końcu, że gdyby nie odpust w sąsiedniej parafii, byłby wiec bezwzględnie o wiele liczniejszy, — mimo tego uchwały dzisiejszego wiecu możemy uważać za opinią ogółu, gdyż tak parafia kórnicka jak blińska dostawiły na zebranie najważniejszych swych obywateli. Wiec trwał 2 godziny. Dodajemy, że władzę policyjną reprezentował na wiecu p. Weise, burmistrz kórnicki.

Z Pałuk, 11 września.

(Ze szkoły.)

(X.) Jak wiadomo, odbywa się obecnie wykład w wyższych oddziałach resp. klasach szkół naszych elementarnych w niemieckim języku. Polski język może być jeszcze użyty, ale tylko jako pomocniczy celem lepszego objaśnienia. Stosownie do tego poukładane są podręczniki i ogólne środki do nauczania służące, jak globusy, atlasy, Bop'a i Schreibera obrazy przyrodnicze, karty geograficzne ściennie itd. Wszędzie figurują oznaczenia i nazwy czysto niemieckie, polskie kompletnie są pominięte. Nauczyciel jest w skutek tego nieraz w kłopotcie. Wypada bowiem często przy wykładaniu geografii, fizyki, historii natury itd. podać dziecku prócz nazwy niemieckiej polską. Wymaga tego dobre zrozumienie rzeczy i poczucie pedagogiczne. Tymczasem nie każdy nauczyciel obeznany jest z wszystkimi odnośniami technicznymi nazwami. Żądał zachodzi nieraz potrzeba wertowania słowników. Prócz tego trudno pamiętać dzieciom każdą ustnie podaną nazwę, zacząć imie konieczność robienia konotek w brulionach, a to znów znużda rzecz. Chcąc sobie w tej mierze ulżyć, podpisywał tu pewien nauczyciel z sąsiedztwa na karcie przedstawiającej W. Ks. Poznańskie obok wydrukowanych niemieckich polskie nazwiska miast, rzek, jezior itd. Nie podobalo się to atoli przy rewizji powiatowemu inspektorowi. Wyraziwszy swe niezadowolenie z takiego polonizowania szkoły, polecił nauczycielowi, aby wszystkie te podpisywane polskie nazwy jako rzecz zbędną wymazał lub wymazać kazał. Nauczyciel zrobił uwagę, że w przyszłości będą dzieciom potrzebne polskie nazwy przy wędrowkach ziemskich lub innych przypadkach, gdyż ludność Księstwa jest przeważnie polska i polskich nazwisk używa, lecz argument ten nie trafił do przekonania pana inspektora. Gdy tenże odjechał, zabrał się nauczyciel sam do wykrobywania owych inkryminowanych wyrazów, lecz że pismo było uskutecznione piórem a atrament głęboko pousiakał, byłoby w mapie tyle powstało dziur, ile było dopisanych wyrazów. To zmusiło nauczyciela do zaniechania skrobań i polskie nazwiska zostały w ten sposób uratowane. Fakt ten posłużyć może za nie złą ilustracją do obecnej walki kulturalnej.

Z Mogilnickiego, 11 września.

(Ks. Suszczyński.)

(Z.) Dwa dni minęły od zapowiedzi ks. Suszczyńskiego, a jeszcze są wszyscy pod wrażeniem tego wydarzenia. Wszędzie fakt ten stanowi przedmiot rozmowy. Ludziom się w głowie pomieścić nie może, jakim sposobem się to stało, że księdz katolickiemu zachciało się żenić. Prawdopodobnie dłuższy czas potrwa, zanim umyśły z faktem dokonany się pogodzi. Obecnie podpisują parafianie mogilnickiej deklarację wymierzoną przeciw znanemu „oświadczeniu” pomienionego księdza. Wypowiadają w niej, że stoją przy wierze rzymsko-katolickiej, że o żadnym jakimś fantazyjnym pierwotnym chrześcijaństwie, które ks. S. zaleca, wiedzieć nie chcą, że wypierają się wszelkiej z nim łączności i że za swego pasterza go nie uznają. Deklaracja ta, skoro okryje się podpisaną, będzie podana do pism publicznych, ponieważ ks. S. też samę drogę użył. O dalszych krokach ks. S. nie słychać. To tylko wiedzą, że jest w Królewcu.

Lwów, 10 września.

(Sprawa namiestnikowska. — Z rady szkółek krajowej. — Zakład drogowy. — Patron wielkopolskich spółek zarobkowych. — Medalion Karola Libelta.)

(T.) Dziś rozstrzygać się ma w Wiedniu sprawa o namiestnikostwie galicyjskiego. Dziś pod przewodnictwem cesarza ma rozstrzygać rada ministrów, czy ma być teraz mianowany namiestnik dla Galicji, powtóre w razie jeżeli postanowiona zostanie bezwzględna nominacja namiestnika, kto ma być nim mianowany. Być więc łatwo może, że ze względu na to i na owo postanowieniem zostanie,

Stanisław Głębocki
Dnia 11 mb. o godzinie 7-miej wieczorem zmarł śp. (4741)
Pogrzeb odbędzie się z Piekarni 18 dnia 13 o godz. 4 1/2 po południu, o czym donoszą krewnym i znajomym sirośkami
rodzice i bracia.

Wojtuś,
Dnia wczorajszego zasnął w Bogu najukochańszy synek nasz
o czym donoszą w smutku pogrzebni
Józef Wach wraz z żoną.
(4724)

Mazurkiewicz
Dnia 12 września zmarł nagle paraliżem tknięty rzeźnik i notaryusz, radca sprawiedliwości śp. (4739)
Pogrzeb odbędzie się w środę po południu, o czym donosi w głębokim smutku pogrzebna rodzina.
Szubin, 13 września 1875.

Postępowanie
reprezentantów miasta Poznania
w dniu 15 września 1875 r.
po południu, o godzinie 4.

- Przedmioty obrad:**
1. Sprawa dotycząca głosowania gmin.
 2. Wybór dwóch niepłatnych członków magistratu.
 3. Zezwolenie na środki wybudowania nowej szkoły przy ulicy Garnarskiej.
 4. Sprawozdanie z nowo zaprowadzonego odbioru podatku od 1 stycznia r. b.
 5. Wybór komisji z 12 członków do opodatkowania forensów pp. na rok 1876 i wybór komisji reklamacyjnej z 6 członków za r. 1876.
 6. Wybór członków do komisji szacunkowej opodatkowania klasycznego na r. 1876.
 7. Wybór komisji do sprawdzania wpływających reklamacji podatku klasycznego.
 8. Zezwolenie na przewoźnik za czyszczenie ulic w i szum północnym bieżącym.
 9. Wybór sędziów polubowego dla I i XII cyklu.
 10. Ustalenie i wyrównanie rachunku kasy kamelaryjnej za r. 1874.
 11. Wybór zastępcy przełożonego dla XIII cyklu.
 12. Wyrównanie rachunku ocenia psów za r. 1873.
 13. Wyrównanie rachunku głównej kasy ubogich za r. 1873.
 14. Zezwolenie na pomoc do utrzymania tutejszego ogrodu zoologicznego.
 15. Powołanie wiceksa do utworzenia funduszu obrotowego.
 16. Wybór przełożonego dla I, V, VII i XVIII cyklu ubogich.
 17. Wybór przełożonego obwodu dla XVIII cyklu.
 18. Dotyczy sprzedaży cerealiów, jako to: kartofli, owoców itp. na tutejszych targach.
 19. Zezwolenie na przewoźnik powstają z druku programów dla szkoły realnej na r. 1875.
 20. Zezwolenie na środki kupna 51 ławek szkolnych.
 21. Ustąpienie na Górnej Wildzie położonej parceli towarzystwu kolei żelaznej kluczborsko-poznańskiej.
 22. Osiedlenie się kupca Hermana Warszawskiego.
 23. Zezwolenie na wyznaczenie umieszczonej pozycy na gruncie Starego miasta Nr. 153 pod dniem 22 czerwca 1799.
 24. Wnieście skargi przeciw kuratorium nad biblioteką hr. Raczkowskich o przyznanie prawa wydzierżawienia przez gminę miejsc.
 25. Osobiste sprawy.

Starych monet i medali
polskich
poszukuje antykwarnia
E. CALLIERA
w Poznaniu

Otworzenie konkursu.
Królewski sąd powiatowy
w Poznaniu.
Poznań, dnia 11 września 1875
przed południem o godzinie 12-tęj.
Do majątku kupca **Stanisława Kamińskiego** pod firmą Maison Lyonnais S. Kamiński w Poznaniu otworzono konkurs kupiecki a dzień wstrzymania zapłaty ustanowiono na dzień
17 sierpnia 1875.

Tymczasowym administratorem masy ustanowionym został kupiec C. J. Kleinow w Poznaniu. Wierzycieli dłużnika wspólnego wzywamy, aby w terminie
na dzień 25 września 1875 r.
przed południem o godzinie 11-tęj przed komisarem konkursu w lokalu sądownym Nr. XI. wyznaczonym, oświadczenia i propozycje swoje względem utrzymania tego administratora lub ustanowienia innego tymczasowego administratora event. tymczasowego zarządcy oddali.
(4734)
Wszystkim, którzy od dłużnika wspólnego cokolwiek w pieniądzu, papierach lub innych rzeczach w posiadaniu lub zachowaniu mają, lub którzy mu cokolwiek są winni, zalecamy, aby nie jemu nie wydali lub wypłacili, owszem o posiadaniu przedmiotów do dnia 30 września r. b. włącznie Sądowi lub administratorowi masy donieśli i wszystko z zastrzeżeniem jakowych swych praw do tego czasu do masy konkursowej oddali. Zastawcy lub inni z nimi równo uprawnieni wierzyciele dłużnika wspólnego mają o rzeczach zastawionych w ich posiadaniu się znajdujących tylko donieść.
Zarazem wzywamy wszystkich tych, którzy do masy pretensje jako wierzyciele konkursowi rościć chcą, aby należało swoje, bądź że o takowe już się skarga toczy lub nie, z prawem żądania pierwszeństwa do dnia 9 października r. b. włącznie u nas pismiennie lub do protokołu zameldowali i następnie do rozpoznawania wszystkich w czasie wspomnianym zameldowanych należało również stosownie do okoliczności do ustanowienia stałych osób zarządczych
dnia 23 października 1875 r.
przed południem o godzinie 11 przed komisarem konkursu stanęli.
Kto zameldowanie swoje na piśmie złoży, powinien kopię onegoż jego aneksu dołączyć. Każdy wierzyciel, który nie w naszym okręgu urzędowym zamieszkuje, powinien przy zameldowaniu swojej pretensji pełnomocnika tu zamieszkałego ustanowić i do akt donieść. Tym, którzy tu znajomości nie mają, podajemy jako obrońców prawa: rzeczników Mützel i Mehring jako też radz. sprawiedliwości Le Visseur w miejscu.

Rejestr handlowy.
Do naszego rejestru spółek zostało przy zaciągnięciu pod Nr. 236. tutejszym towarzystwie na akcje pod firmą: **Malina** w skutek rozporządzenia z dnia 7 września r. b. dzisiaj w kolumnie 4 zapisanym:
w miejsce królewskiego pozasłużbowego radcy rejencyjnego i szkolnego dr. **Witolda Milewskiego** w Poznaniu, który z Zarządu wystąpił, został właścicielem domu **Henryk Berendse** ztąd członkiem zarządu na mocy notaryalnego aktu z dnia 16 sierpnia 1875 r. przez radę nadzorczą obrany.
(4733)

Król. sąd powiatowy.
Stare
Dzieła polskie
kupuje po najwyższych cenach
Antykwarnia E. Calliera
w Poznaniu.

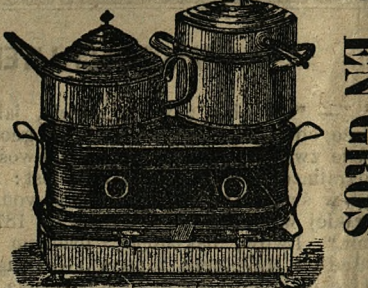
Pierwsze nowe
minogi elbl.
odebrał i poleca
(4742)
I. K. Nowakowski.

Biuro informacyjne
przez c. k. namiestnictwo Galicji koncesyowane
W. Wawrzeckiego
w Stanisławowie [Galicji] Rynek.
pośredniczy w wszelkiego rodzaju kupnie i dzierżawie dóbr i nieruchomości, zamianie i. t. p., rekomenduje nauczycieli domowych [guwernerów] guwernerów i bony różnej narodowości, (a jako fachowy w tym względzie pojmuję wymagania obywateli); przedstawia wszelkiego rodzaju oficjalistów; nastręcza obojga pici sługi. Przyjmuje wszelkie agencje. Nakoniec pośredniczy przy zawieraniu małżeństw t. j. takowe nastręcza z zachowaniem tajemnicy. Osoby zgłaszające się winny nadesłać swą fotografię, oraz na koszt korespondencji w listach rekomendowanych.
(4740)

Watowane
koldry
we wszystkich kolorach i wzorach
poleca
(3697)
fabryka bielizny
A. z Pawlowskich
Kaufmann.
Poznań, Sapieżyński plac 1.

Walne Zebranie
Towarzystwa przemysłowego
odbędzie się w niedzielę 19 mb. o godzinie 1/2 8 wieczorem. Porządek dzienny zwykły.
(4735)

Nadzwyczajne
Walne Zebranie
Towarzystwa pożyczkowego
przemysłowców miasta Poznania
Spółka zapisana,
odbędzie się w hotelu saskim
w czwartek dnia 23 września 1875 roku
o godz. 7 1/2 wieczorem.
PORZĄDEK DZIENNY:
(4683)
1. Zagajenie i wybór przewodniczącego.
2. Sprawozdanie komisji rewizyjnej, wybranej na Walnym Zebraniu dnia 7go marca 1875.
3. Pokwitowanie rachunków za rok 1874.
4. Wybór Rady nadzorczej.
Rada nadzorcza
Prof. Szafarkiewicz.

EN DETAIL.

EN GROS
Petroelowe
machiny do gotowania
najnowszej konstrukcji wraz z należąco do nich naczyńiami u
S. J. Auerbacha.
Cenniki i rysunki przesyłam na żądanie.

Zielonogórskie winogrona
M. Jacoby, Zielonogóra
(Grünberg in Schlesien) (4670)
Winogrona do kuracy i jedzenia
rozsyłam i w roku bieżącym w wyborowym gatunku w pudełeczkach o 10—20 funt. po 3 sgr. za funt.
Przepis użycia bezpłatnie.
M. Jacoby, Zielonogóra
(Grünberg in Schlesien.)

Mam zaszczyt zawiadomić szanowną Publiczność, iż handel mój towarów futrzanych dobrze jest zaopatrzony w tegorocznym sezonie; jako to: **w młode niedźwiadki** kamczatkowe, **tomaki, elki, elki** węgierskie, **sobole, bobry, piżmowce**, podolskie i amerykańskie **lisy**, niebieskie **lisy, nurki** i. t. d. i. t. d., jako też w rozmaite futra damskie i męskie we wszelkim wyborze.
Mojem staraniem jest, abym szanownej Publiczności zadosyć uczynił skórą i rzetelną usługą, oraz tanim a dobrym towarem.
Wszelkie zamówienia wykonują się jak najakuratniej.
(4690)
F. Zbirański
dawn. W. Laudon.
Wielka Rycerska ulica Nr. 3.

Wielki
przepyszny i olbrzymi karusel
ustawiony na **Nowym Rynku**, otworzony został
w piątek dnia 10 września.
O liczne odwiedzanie uprasza
(4723)
uniżenie
I. F. Heuterkes.
Machiny.

Lokomobile z młockarniami, z fabryki R. Garrett & Sons w Anglii.
Żniwiarki „Burgess & Key“ za najlepsze uznane na konkursie żniwiarek w Toruniu w lipcu r. b.
Młockarnie manewrowe parokonne i czterokonne premiiowane.
Siewniki najlepsze, jakie są, jako też **wszelkie** inne maszyny i narzędzia rolnicze poleca i dostawia po **cenach fabrycznych**, ułatwiając warunki wypłaty, — Dom handlowy
Aleksander Chrzanowski
w Toruniu (Thorn W/P.)

Zbiorowych dzieł
Waltera Skotta
pierwsze 11 zeszytów odebrać
można w biurze Administracji Dz. Pozn.

Miechy do zboża
Miechy do maki
Drelich na miechy
Koldry do spania
Dery na konie
poleca po tanich cenach
(4558)
Robert Schmidt
dawniej Antoni Schmidt.

Poznań,

poleca
(4099)
WUNSCH
hotel Mylius.
Confection
pour robes et chapeaux de dames a partir du 1 Octobre.
(4663)
Irma Clauzet
Wilhelm, str. Nr. 9 vis a vis de Mylius Hotel de Dresde.

Z dniem 1 października przenoszę magazyn mój strojów i krzewiczyn p. f.
Modes
Parisiennes
do domu Dr. Samtera przy W. Rycerskiej ulicy Nr. 9 na parterze (vis-à-vis Wiedeńskiej piekarni) i polecam się nadal łaskawym względem Szanownej Publiczności.
(4508)
Zofia Zaremba.

EAUGAULOISE
Na Glicerynie i na Arnie
Nadaje naturalny kolor siwym włosom na głowie i na brodzie
(41)
Skład główny w Paryżu, 4 rue de Provence w Poznaniu w magazynie R. Barcikowskiego.

1000 ctr.
siana
ma na sprzedaż Dominium Nielegowo pod Kościanem.
(4703)

Król. pr. 152 loterya państwowa.
Ciągnięcie III klasy dn. 14 września r. b.
Do tego jest do dyspozycji **hilka losów udziałowych:**
(4523)
1/4 1/2 3/4 1/8 1/16 1/32 1/64
za Mr. 210 105 52 1/2 27 13 1/2 7 1/2 3 1/2
które za zaliczką lub prześł. należności prześł.
Max Meyer, dom bankowy i wexlowy
Berlin, S. W. Friedrichstr. 204.
Pierwszy i najst. int. loteryjny pr. założ. 1855

150,000 marek
jest natychmiast pod **bardzo korzystnymi warunkami** bezpośrednio po listach zastawnych poznańskich do wypożyczenia.
(4714)
N. Kierski i Sp.
Harlemskie cebulki kwiatowe
polecam
w pięknych mocnych egzemplarzach do hodowania w doniczkach, jako też własne, które bardzo dobrze w ogrodzie wysadzić można. **Cenniki** przesyłam na łaskawe żądanie francji gratis.
A. Krause
ogrodnictwo artystyczne i handlowe.
Poznań, Rybaki Nr. 7 (4593)

Pierwszą przesyłkę
astrch. kawioru
odebrał i poleca
(4737)
J. K. Nowakowski.
Dom. Boguszyn p. Xiążem ma
(4728)

odrostki
ananasowe (Nervosa)
dwuletnie à 1 Mr. 25 fen.
— roczne à 60 fen.

Naturalne
wody mineralne
świeże z źródeł znówu nadeszły z I-wonice, Ems, Lippspringe, Hall, Karlsbadu, Vichy itd. itd. tak samo sole kąpielne.
(4732)
Dr. Mankiewicz
Wilhelmowska ulica 22.



Orla pod Koźminem,
stacya Koźmin kolei oleśnicko-gnieźnieńskiej
Tegoroczna aukcyja
(4506)
33 sztuk
tryków
pełnej krwi rasy Rambouillet, pochodzenie: patr. Deutsches Heerd-buch h. Tom IV p. 155; rozpocznie się dnia 27 września rano o 11-tęj godzinie, w domu w Iławie 70 290

Od 1go października r. b. przyjmuję **uczniów do przysposobienia do średnich i wyższych klas gimnazjalnych.** Przy ściślejszym dozrozie i odpowiedniej wygodzie mają tu także uczniowie sposobność do kształcenia się w muzyce.
(4725)
Rektor H. Goertz
naucz. przy król. semin. nauczycielsk. w Rawiczu.

W mieście Śremie w Rynku jest od 1go października **piekarnia** do wydzierżawienia. Bliższej wiadomości udzieli właściciel **Ruszczyński.**
(4713)

Wrocławska ul. 9.
Mieszkanie o 4 pokojach na III piętrze od 1 października r. b. do wynajęcia. Cena 180 tal.
(4522)

Chwaliszewo 93
są średnie pomieszczenia z wodociągiem do wynajęcia.
(4722)
Lokal sklepowy przy Starym Rynku i pomieszk. parter. przed Berlińską bramą ma od 1 paźdz. do wynajęcia komis. Scherek Szeroka ulica Nr. 1.
(4731)

Poszukuję miejsca natychmiast do stylatorowie, pomocnicy do szynkowni, pomocnicy do handlu kolon., leśniczy, regement, ogrodnicy i ekonom. przez komisyon. Scherek Szeroka ulica Nr. 1.
(4730)

Ogrodnik kawaler, znający dokładnie swój zawód jako ogrodnik, przy tem wprawnym myślowi poszukuje miejsca od Św. Michała pod literą **J. G. Koberno pod Krotoszymem.**
(4727)

Ogrodowy
żonaty bez rodziny, wolny od wojskowości, biegły we wszystkich gałęziach tego zawodu, życzy sobie od 1 października przyjąć posadę a państwa prawdziwie zamiłowanego ku ogrodnictwu. Adres: Pilchowski, Kruszwice per Czarnków.
(4738)

Deskonali młodzi
(4712)
kucharze,
którzy wprawni są w wydawaniu porcy, mogą natychmiast lub później znaleźć umieszczenie przez **J. Baro,** Mińska ulica Nr. 12.

Kucharze
żona, trudniący się ogrodnictwem, **szluzaci** kawalerowie niechaj się zgłoszą do pani Heinze W. Garbary Nr. 43.
(4736)

EKONOM
doświadczony potrzebuje miejsca od 1 października r. b. Poste rest. Samoty N. N. (4689)
Dom. Borek przyjmie
(4637)
elewa gospodarczego
pisarza. Życiorys franko przylączyć.

Poszukujący
miejsca
wszystkich
branż
umieszczają się korzystnie w kraju i za granicą a panom pryncypałom wskazują się **bezpłatnie.**
„Germania“ Wrocław,
(Oddział dla wypośredkowania stanowisk)
(4423)
Gräbschner-Strasse Nr. 14.

Premiowane młockarnie z manieżami
Walce pierścieniowe żelaznych i drewnianych ramach, sieczkarnie najnowszych konstrukcji, śrótowniki, gniotowniki i siekacze, Grubery Coloman'a i wszelkiego rodzaju pumpy i sikawki poleca fabryka maszyn i lejarnia
Urbanowski Romocki & Co.
(4726)
Drukiem i nakładem drukarni J. L. Kraszewskiego (Dr. W. Zebiński) w Poznaniu.